Nr. 217. Sobota, 20 Września 1924. Rok 114.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73).

Cena pojedyńczego egzemplarza 15 gr.

Na dworcach kolejowych 18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Groźne położenie na Bałkanie.

Lwów, 19. września.

(C.) Na Bałkanie, w tym niewygasającym nigdy kotle wiecznych niepokojów i zamieszek, objawia się w ostatnich czasach coraz większe wrzenie. Nieszczęsna sprawa macedońska, która od dziesiątków lat grozi nieustannie niebezpiecznemi powikłaniami na Bałkanie, stanowiąc jednocześnie wieczną groźbę dla pokoju europejskiego, przypomniała się znów Europie. Dokonane w ostatnich dniach w Bułgarji morderstwa polityczne są zapowiedzią, że zanosi się tam na wojnę bratobójczą, a wydane przez rząd bułgarski zarządzenia ochronne świadczą, że sytuacja jest istotnie bardzo niebezpieczna.

Powtarza się historja z przed roku. Mianowicie we wrześniu zeszłego roku była proklamowana w Bułgarji rewolucja, inspirowana przez agentów bolszewickich. Jedynie tylko wspólny wysiłek społeczeństwa uratował wówczas Bułgarję przed przewrotem. Rząd Cankowa, który objął wtedy władzę, od roku wytęża wszystkie usiłowania w tym kierunku, żeby uporządkować stosunki wewnętrzne w kraju i przeciwdziałać groźnej dla egzystencji Bułgarji propagandzie bolszewickiej, która w ostatnich czasach przybrała wprost potworne rozmiary. Bolszewicy w swej destrukcyjnej działalności posługują się wszelkimi środkami w celu podtrzymywania w kraju stanu wiecznego fermentu, starając się dyskredytować w ten sposób rząd, który jest przeważnie bezsilny wobec doskonale zorganizowanej akcji komunistycznej, gdyż ma na swe usługi zaledwie 20.000 wojska i żandarmerji, na tyle bowiem tylko pozwala mu traktat w Neuilly.

Jest to siła conajmniej niewystarczająca do utrzymania porządku w kraju, a przedewszystkiem na pograniczu macedońskiem. A tam właśnie położenie jest nad wyraz groźne, które bolszewicy wyzyskują sprytnie dla swych planów i celów. Ludność macedońska, oderwana od Bułgarii i oddana pod panowanie z jednej strony Serbii, z drugiej Grecii, nie może pogodzić się z tym stanem rzeczy, a to tem więcej, że doznaje istotnie ucisku. Więc ucieka przez granicę masami na terytorium bułgarskie i tu łączy się w bandy lub przystępuje do istniejących band, które niepokoją swymi napadami Serbię i Grecję, wywołując ciągłe konflikty dyplomatyczne.

Bolszewicy korzystają z sytuacji i potrafili ruch macedoński uczynić zależnym od siebie. Zamordowany w ostatnich dniach przywódca band macedońskich Todor Aleksandrow był właśnie na usługach komunizmu, choć pewna część prasy zagranicznej, mianowicie angielskiej, która widoczną otaczała go sympatją, stara się obecnie wpoić w opinię publiczną świata przekonanie, że Aleksandrow był właśnie wrogiem bolszewickim. A jednak nie kto inny, tylko „Times" doniosły w lipcu, że Rakowski zawarł z Aleksandrowem układ, który zapewnił temu ostatniemu poparcie Moskwy w zamian za neutralność Macedończyków w walce komunistów z rządem Cankowa. Zresztą odkryte po zamordowaniu Aleksandrowa papiery i korespondencja mają — jak donoszą z Sofji — świadczyć niezbicie, że Aleksandrow był na usługach komunizmu moskiewskiego.

Zamordowanie słynnego watażki macedońskiego należy uważać za sygnał do gwałtownych walk wewnętrznych, zarówno więc komunistów z rządem, jak i dwóch ścierających się ze sobą prądów wśród organizacji macedońskich. Od dawna już mianowicie zwalczają się tam wzajemnie: autonomiści, których hasłem jest Macedonja dla Macedończyków, Macedonja autonomiczna, oraz federaliści, którzy również chcą Macedonji autonomicznej, lecz w ramach federacji ogólno-bałkańskiej. Walka między tymi dwoma kierunkami zaostrzyła się od czasu, gdy zarówno wśród autonomistów, jak federalistów, wytworzyły się pod wpływem agitacji bolszewickiej odłamy, które oświadczyły się za komunizmem. Dokonane ostatnio morderstwa polityczne są, zdaje się, w ścisłym z tem związku. Tak samo prawdopodobnie ma się rzecz z zamordowaniem Aleksandrowa, gdyż okoliczności, jakie towarzyszyły jego zamordowaniu, wskazują, że wykonano na nim wyrok śmierci, a wykonali go członkowie jego partji.

Zamordowanie Aleksandrowa wywołało na Bałkanach olbrzymie wrażenie i uważają je powszechnie za wstęp do akcji, która może mieć fatalny wpływ na stosunki wewnętrzne Bułgarji, a odbije się wówczas również fatalnie na stosunkach bałkańskich wogóle. To pewna, że bolszewicy postarają się o to, żeby sytuację obecną wyzyskać odpowiednio dla swych celów i że podejmą teraz wszelkiemi siłami przygotowywaną od dłuższego czasu generalną ofenzywę w celu opanowania Bułgarji, a przez nią następnie — o ileby się zamysły ich powiodły — Bałkanu dla komunizmu. A w Genewie tymczasem odbywają się akademickie dysputy na temat — pokoju...

Za jaką cenę wstąpią do Ligi?

ZREALIZOWANIE POSTULATÓW MAC DONALDA I HERRIOTA. — WARUNKIEM WSTĄPIENIA ROSJI I NIEMIEC RZEKOMO MA BYĆ REWIZJA TRAKTATÓW POKOJOWYCH.

Pogranicze sow. 19 września.

Z Moskwy donoszą: Prasa sowiecka z żywem zainteresowaniem omawia znaną deklarację delegacji angielskiej na konferencji Ligi Narodów w sprawie konieczności rozszerzenia składu Rady Ligi (o 5 osób), celem włączenia do Rady Ligi nowych członków między nimi Rosji sow. i Niemiec których przyjęcie do Ligi przewidziane jest w najbliższej przyszłości. Wedle wiadomości prasy moskiewskiej, jest to zrealizowaniem częściowem dawnych postulatów Mac Donalda (a w pewnej mierze — i Herriota) co do „uzdrowienia" powojennych stosunków w Europie drogą przyciągnięcia Rosji i Niemiec do wspólnej pracy twórczej na forum międzynarodowem.

Prasa sowiecka z całym naciskiem zaznacza, że w wpływowych kołach międzynarodowych przewodzących w Lidze Narodów, co raz częściej ma się objawiać tendencja do rewizji traktatów pokojowych, zawartych w następstwie wojny światowej. Pogląd ten rzekomo miał znaleźć poparcie nie tylko ze strony rządu Mac Donalda, lecz również i obecnych kierowników zagranicznej polityki francuskiej. Ci ostatni — zdaniem prasy sowieckiej — mieli przyjść do przekonania, że jedynie tą drogą można zapewnić prawdziwy pokój światowy. A ponieważ Francja nie ma zamiaru dokonać tej rewizji kosztem własnych terytorjów lub przywilejów uzyskanych w rezultacie wojny światowej pragnie więc ona rzekomo to uczynić kosztem innych państw, które korzystały ze spuścizny po Niemcach i innych krajach zwyciężonych. (Do kogo ta aluzja się odnosi — jasnem jest chyba bez komentarzy).

Przejawu tych tendencji prasa dopatruje się w znanem oświadczeniu Mac Donalda co do „błędu" w rozstrzygnięciu sprawy Górnego Śląska, oraz i w innych politycznych wynurzeniach z ostatniej doby.

Należy jeszcze dodać, że wedle twierdzenia prasy sowieckiej, Rosja oraz Niemcy zgodzą się na wstąpienie do Ligi Narodów jedynie w razie zapewnienia warunków, umożliwiających rewizję teraźniejszych podstaw polityki międzynarodowej.

Gruzińska wojna o niepodległość.

SUKCESY POWSTAŃCÓW. — ZNAMIENNA ODEZWA „ROBOTNIKA". — TELEGRAM WARSZAWSKIEJ RADY MIEJSKIEJ DO RZĄDU GRUZIŃSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19. września. (Z.) Według ostatnich wiadomości, nadeszłych z frontu kaukazkiego, powstańcy gruzińscy posuwają się na całej linji naprzód. Świeżo **wysłane posiłki wojsk sowieckich wyekwipowane w auta, pancerki, aeroplany i gazy trujące, zostały przez oddziały powstańcze rozbite.** Amunicja i auta stały się łupem powstańców, których wojska zbliżają się coraz bardziej do Batum.

Warszawa, 19. września. (Z.) „Robotnik" zamieszcza na czele numeru odezwę w sprawie Gruzji, czytamy w niej między innemi: „Towarzysze! Gdyby najazd bolszewicki na Polskę w r. 1920 nie został odparty, nasz los byłby taki sam, jakim jest dziś los robotników i włościan gruzińskich. **Niechże tragiczny los Gruzji otworzy oczy zaślepionym, wierzącym w rewolucyjne frazesy komunistów, niech uświadomi wszystkich, że komunizm nie ma nic wspólnego z wzniosłą ideą braterstwa ludów i wyzwoleniem pracującego człowieka. Czas wielki aby cały proletarjat uświadomił sobie, że bolszewizm dławiący wszelki przejaw wolności, nie da klasom pracującym nic, prócz jarzma głodu i krwi".**

Warszawa, 19. września. (Tel. G. L.) Warszawska Rada miejska uchwaliła na wczorajsz. posiedzeniu przesłać powstańcom gruzińskim braterskie pozdrowienie i życzenia rychłego zwycięstwa w walce o niepodległość. Telegram wysłany zostanie na ręce prezydenta rządu gruzińskiego Noe Żordonia. Prócz tego uchwalono wysłać 10.000 zł. do dyspozycji Czerwonego Krzyża na pomoc Gruzji.

ARESZTOWANIE POLSKIEGO KURJERA DYPL. W HAMBURGU.

Warszawa, 18. września. (Tel. G. L.) „Kurj. Warsz.“ porusza **fakt aresztowania 10. bm. w Hamburgu kurjera polskiego M. S. Z. dra Marjana Czerwińskiego, trzymanego dotychczas w więzieniu wraz z żoną i szwagrem.** „Kurjer“ przypomina, że rząd polski w razie potrzeby może odpowiedzieć na ten gwałt represjami, np. aresztowaniem niemieckich urzędników konsularnych, a nie będzie miał wiele trudności z udowadnianiem im działalności antypolskiej, gdyż dowodów rzeczowych jest aż nadto wiele. „Kurjer“ wyraża nadzieję, że sfery kierownicze zażądają od rządu niemieckiego **niezwłocznego uwolnienia dr. Czerwińskiego i satysfakcji za obrazę państwa polskiego, popełnioną przez aresztowanie jego urzędnika.**

PO POLSCE PRZYSZŁA KOLEJ NA RUMUNJĘ.

Bukareszt, 18. września. (Tel. G. L.) Przybyła na łodzi motorowej (od strony wybrzeża rosyjsk.) banda **bolszewicka i zaatakowała wioski Taarbunor i Mikołajska** (południowa Bessarabja). **Władze szybko zmusiły napastników do odwrotu i przywróciły spokój.** Miejscowa ludność dzielnie pomaga władzom, walcząc z bandytami.

HR. PERETTI DELLA ROCCA POSŁEM W WARSZAWIE.

Warszawa, 19. września. (Z.) W związku z zapowiedzianemi zmianami w dyplomacji francuskiej opowiadają, że **nie jest wykluczona m. i. zmiana na stanowisku posła francuskiego w Warszawie, przyczem jako następcę p. Panafieu wymieniają hr. Peretti della Rocca.** —

ZJAZD FARMACEUTÓW W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 19. września. (Z.) Zarząd główny **związku farmaceutów** zwołał na 1. i 2. listopada **nadzwyczajny zjazd delegatów w Warszawie.**

Krytyczna sytuacja wojsk hiszpańskich w Marokko

HISZPANJA SKŁONNA ROZPOCZĄĆ ROKOWANIA Z ABDUL KERIMEM.

Wiedeń, 18. września. (Tel. G. L.) „N. W. Abendbl.“ donosi z Madrytu, że sytuacja **w Maroku jest coraz bardziej krytyczna dla wojsk hiszpańskich.**

Londyn, 18. września. (Tel. G. L.) „Times“ donoszą z Tangeru: Dyrektorjat hiszpański pragnie przystąpić niezwłocznie do układów z Abdul Kerimem. Hiszpanja godzi się wedle informacji tego dziennika na zrzeczenie się znacznej części Marokka i uznanie sułtana marokkańskiego.

Londyn, 18. września. (Tel. G. L.) Dzienniki podają, że w **razie przyjęcia przez Hiszpanję propozycji Abdula Kerim,** Hiszpanja zatrzyma Centę, Mellile i nieznaczne obszary wewnątrz kraju, oraz te wyspy, które od wieków należały do Hiszpanji.

LIST MARSZ. PIŁSUDSKIEGO DO C. I. E.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 19. września. (Z.) Zjazd młodzieży akademickiej otrzymał **list od marszałka Piłsudskiego, w którym marszałek dziękuje za godność członka komitetu honorowego międzynarodowych zawodów akademickich.**

TRAKTAT HANDLOWY POLSKO-CZESKO SŁOWACKI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 18 września. (Z) Według informacji z kół politycznych przewidziane jest rozpoczęcie w Genewie pertraktacji między Min. Skrzyńskim i dr. Beneszem w sprawie zawarcia traktatu handlowego polsko-czechosłowackiego oraz umowy tranzytowej.

INTERWENCJA ZIEMIAN MAŁOPOLSKICH U MINISTRA SKARBU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19 września. (Z) Jak się dowiadujemy, właściciele większych własności w Małopolsce wschodniej **interweniowali u Ministra skarbu o udzielenie im kredytu w wysokości 25% wpłaconego podatku majątkowego na cele zakupu nasion i nawozów sztucznych. Min. Grabski obiecał sprawę tę szczegółowo rozpatrzeć i wynaleźć sposób umożliwienia ziemianom uzyskania koniecznej gotówki.**

STAN ZDROWIA FRANCE'A NIE POPRAWIŁ SIĘ.

Paryż, 18. września (Tel. G.L.). „Matin“ donosi z Tour, że stan zdrowia Anatola France'a nie poprawił się i istnieje ciągle poważna obawa o jego zdrowie.

USTAWA O SZKOŁACH ARTYSTYCZNYCH.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa 19 września. (Z) Stosownie do rezolucji sejmowej departament sztuki w Min. W. R. i O. P. przystąpił do opracowania ustawy o szkołach artystycznych. Ustawa obejmować będzie szkolnictwo artystyczne od najwyższego do najniższego. Będzie ona gotowa w listopadzie b. r.

19 TYS. HA NA PARCELACJĘ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19. września. (Z) Min. reform rolnych zwróciło się do Min. rolnictwa o przekazanie gruntów państwowych na cele parcelacji. **Ogólny obszar majątków objętych zgłoszonymi wykazami wynosi około 19 tys. ha.** Dodać trzeba, że w dyspozycji urzędów ziemskich pozostaje dotychczas znaczna ilość majątków, których **parcelacja** na razie ze względów formalnych **musi** być odroczona.

WOJSKO PIECZE CHLEB DLA WARSZAWY.

Warszawa, 19. września (Z.) Strajk piekarski trwa w dalszym ciągu. Ludność jest pozbawiona zupełnie chleba, wobec czego nie brak ostrych wymówek pod adresem zarówno piekarzy, jak i kompetentnych czynników miejskich, które do tej pory nie zdołały zaopatrzyć stolicę w chleb. **Omawiana jest sprawa wypieku chleba przez piekarnie wojskowe.** Dzisiaj przed południem w Min. pracy konferowano z młynarzami.

SEJM POLAKÓW AMERYKAŃSKICH W FILADELFJI.

Warszawa, 19 września. (Tel. G. L.) Dzienniki podają rezolucje uchwalone przez Sejm Polaków amerykańskich w Filadelfji, które m. i. stwierdzają lojalność Polaków amerykańskich wobec rządu Stanów Zjednoczonych, przybranej ich Ojczyzny, przesyłają wyraz synowskiego przywiązania Rzplitej polskiej i życzą jej pomyślnego rozwoju. Polacy amerykańscy stać będą zwartym szeregiem w obronie praw nadanych im przez konstytucję amerykańską. Jedna z rezolucji stwierdza, że forsowne i reakcyjne stosowanie asymilacji wywołuje wśród Polonji amerykańskiej rozgoryczenie.

REORGANIZACJA ARMJI CHIŃSKIEJ.

Londyn, 18. września. (Tel. G. L.) Reuter donosi z Pekinu: Na konferencji wczorajszej, odbytej pod przew. prezydenta Tsan-Kan mianowany został Wu-Pei-Fu naczelnym komendantem. Czili-Tang-Yb-Ksing komendantem armii północnej. Peng-Czan-Hsian komendantem armii wschodniej. Wan-Hung-King naczelnym komendantem rezerw.

W Pekinie ścięto 2 wydawców pism, którzy ogłosili krytykę gen. Wu-Pei-Fu.

FLAGA SOWIECKA NA WYSPIE WRANGLA.

Londyn, 18. września. (Tel. G. L.) Reuter donosi z Moskwy: Rosyjska Agencja telegraficzna podaje, że dnia 20 sierpnia **okręt rosyjski wywiesił na wyspie Wrangla flagę sowiecką.** Na wyspie tej 21 września 1923 r. badacz podbiegunowy Stefenson wywiesił **flagę angielską.**

Kronika telegraficzna.

— Z powodu otwarcia wystawy polskiej, poseł polski Knoll wydał w poniedziałek raut, we wtorek zaś odbył się obiad w tureckiej Izbie handlowej. Zapowiedziany jest bal w poselstwie polskiem. Zainteresowanie wystawą bardzo duże.

— Herriot powrócił do Paryża wczoraj o godz. 8.40 rano.

— Mimo półurzędowego dementi włoskiego, prasa egipska oświadcza, że sytuacja na granicy Trypolisu w związku ze sporem z Włochami, jest tego rodzaju, iż daje powód do obaw.

— Obecnie toczą się między rządem angielskim i niemieckim pertraktacje celem zawarcia traktatu handlowego.

Z TEATRU MAŁEGO.

„Sześć postaci scenicznych w poszukiwaniu autora“, komedja do napisania Luigi Pirandella, wystawiona 18 września 1924.

Lwów, 19. września.

Widownia zupełnie pusta; poza przedstawicielami prasy, Rady miejskiej, magistratu i policji oraz grupką artystów teatrów miejskich, co najwyżej 30—40 osób. Miejsce, przeznaczone dla orkiestry, zastępują schody, wiodące na scenę, a na tej scenie w nieładzie kulisy, oparte o ścianę i inne utensylja, kilka krzeseł i stolik; kurtyna rozsunięta.

Takie było pierwsze wrażenie.

Szerokie koła publiczności uczyniły trafnie, święcąc nieobecnością na widowni, bo wczorajszy spektakl nie posiadał nic wspólnego z tem, co nazywać się zwykło dziełem scenicznem. To nie komedja, ani dramat, lecz eksperyment, dostępny tylko dla skromnej garstki odpowiednio literacko wykształconej, zdolnej do wmyślenia się w intencję autora.

Obiegł on większe sceny światowe, nic więc dziwnego, że i nasza dyrekcja pragnęła zaprodukować go lwowskiej publiczności. Kasy teatralnej próba ta nie zasili, to chyba nie ulega wątpliwości.

Luigi Pirandello porusza problem ciekawy: Postaci sceniczne inaczej kształtują się w mózgu autora, inne rysy przybierają rzucone przezeń na papier, inaczej wreszcie wypadają w interpretacji aktorskiej.

Pragnąc przeprowadzić na ten temat dyskusję, wprowadza na scenę, na której odbywa się właśnie próba jakiejś sztuki, wyblakłego starszego jegomościa, dwie kobiety w ciężkiej żałobie, młodego człowieka z tragiczną twarzą, kilkunastoletniego idjotę i 4—5 letnią dziewczynkę. Niesamowita ta kompanja zrazu wywołuje na zgromadzonych na scenie wrażenie bandy warjatów, powoli obudza jednak zainteresowanie dyrektora, który decyduje się spisać opowieść wyblakłego jegomościa i jego pasierbicy i spróbować zakuć ją w formę tragedji.

Idzie to jednak bardzo nieskładnie, oboje bowiem bohaterowie tragedji nie godzą się na najdrobniejsze zmiany, spowodowane wymaganiami sceny i przerywają bardzo wiotką zresztą akcję przydługiemi dysputami z dyrektorem na temat postaci scenicznych, ich stosunku do autora i aktorów, stosunku fikcji do rzeczywistości i t. p. problemów.

Dysertacja ta dla specjalistów mniej zajmująca, dostarczająca im materjału do długich feljetonowych mówień, wniosków i przesłanek, szersze koła widzów musi znużyć i zmęczyć i eksperyment więc Luigi Pirandella nie może liczyć na powodzenie na dłuższą metę.

Sukces jego czysto literacki przypadł i naszej scenie w udziale. „Sześć postaci scenicznych“ przedstawiono we Lwowie bardzo starannie. Wszyscy artyści grali dobrze, a z prawdziwą przyjemnością stwierdzam, że w p. Wacławie Zabielskim (po raz pierwszy miał tak odpowiedzialną rolę) poznaliśmy aktora myślącego, nadającego się doskonale do ról o głębszym podkładzie psychologicznym. W eksperymencie Pirandella spoczywa na nim zadanie najtrudniejsze, wywiązał się też zeń bez zarzutu. Partnerka jego p. Irena Ładosiówna zasłużyła również dobrze wystudjowaną grą i wniknięciem w jej najdrobniejsze szczegóły, na najpełniejsze uznanie. P. Jerzy Rygier w roli dyrektora teatru grał bez zarzutu.

Czy Pirandello doszedł w swych rozmyślaniach do pożądanego wyniku? Czy rozwiązał zagadkę, nad której rozgmatwaniem pracowali godzinę przeszło dyrektor teatru i wyblakły jegomość? Odpowiedź na to pytanie, mieści się chyba w końcowym okrzyku dyrektora, gdy kilkuletnia dziewczynka topi się w basenie ogrodowym, a milczący chłopak idjota wystrzałem z rewolweru skraca sobie życie:

„Fikcja to czy rzeczywistość?! Do djabła z takiemi sztukami!“

Jakież wrażenie uczynił eksperyment na obecnej wczoraj w widowni Teatru Małego garstce publiczności?

Pewna jej część, zamknęła ocenę w wypowiadanych głośno (dla otoczenia) słowach:

„Jakie to ciekawe, jakie głębokie“.

Z innej strony doleciała nas uwaga:

„Chwała Bogu, że trwa krótko“

Ta była chyba szczersza.

Michał Rolle.

MORDERCA ERZBERGERA WYKRYTY.

Budapeszt, 18. września. (Tel. G. L.) Na podstawie dokumentów otrzymanych od sądu w Offenburgu, jakoteż wyniku konfrontacji z niemieckimi wywiadowcami, budapeszteński sąd karny stwierdził, że **nazwisko właściwe przebywającego na Węgrzech Förstera jest Henryk Schultze, który zamordował Erzbergera.** Wydanie Schultzego sądom niemieckim zależy od postanowienia ministra sprawiedliwości.

Strajk w przemyśle naftowym trwa nadal.

(Telefonem od naszego koresp.).

Borysław, 19. września.

(h). Rozpoczęły się tu **pertraktacje między strajkującymi a Izbą pracodawców** za pośrednictwem delegata Min. pracy i opieki społecznej p. Ulanowskiego, który zawiadomił komitet strajkowy o decyzji Izby pracodawców, zapoczątkowującej pertraktacje. Żądania robotników idą w kierunku **utrzymania umowy zbiorowej dla całego przemysłu naftowego** z listopada 1922 r.

Rezultatem przedwstępnych konferencji było **ustalenie terminu definitywnych pertraktacji na sobotę, 20. bm. we Lwowie** przy współudziale związków zawodowych, oraz delegacji rządowej.

Izba pracodawców zawiadomiła wczoraj robotników, że okólnikiem z dnia 13. bm. poleciła wszystkim firmom Zagłębia naftowego wypłacać od 15. bm. niezmienione płace w wysokości sierpniowej. „Strajk zatem jest bezprzedmiotowy, a rozsiewane pogłoski o zamiarze obniżenia płac robotnikom są nieprawdziwe“ — powiada Izba pracodawców.

Ze spraw ruskich.

Nowa kompromitacja trudowików. — Jeszcze o rewelacji pism amerykańskich. — Nowi obrońcy Ukrainy. — Dwóch morderców i jeden sabotażysta. Kandydat na dyktatora.

Lwów, 19. września.

(W.) Trudowików spotkała nowa kompromitacja. Głosili oni w prasie i manifestach, że nie zgodzą się nigdy na kreowanie uniwersytetu ukraińskiego, lecz domagają się upaństwowienia tajnego uniwersytetu we Lwowie. Wbrew ich domaganiom się ogłosili profesorowie uniwersytetu: Horbaczewski, Stocki, Kolessa, Studziński, Dniestrzański i Rudnicki deklarację, że po odbytych w dniach 27.—31. sierpnia naradach w Pradze postanowili pertraktować w tej sprawie z Rządem polskim i wyznaczyli jako delegatów swoich prof. Romana Stockiego i Studzińskiego. Są to tak poważne osobistości w dziedzinie nauki i polityki, że wobec nich zamilknąć muszą wszelkie samozwańcze komitety, nie mające zresztą żadnego znaczenia w kraju.

Rewelacje „Ukraińskiej Hromady“. o Petruszewiczu i rządzie jego, streszczone u nas w poprzednich numerach, — kończą się cytatami z listu p. Nazaruka, w którym on przedstawia Petruszewicza jako durnia, Lewickiego nazywa pijakiem a wszystkich innych szachrajami. Za Cegielskim, podejrzanym o złodziejstwo rozpisuje listy gończe Myszuga, a jego samego poszukuje Celewicz itd. Wogóle, czytając te rewelacje pisma, wtajemniczonego w działalność tych przedstawicieli, zdumiewać się należy, jak mogli tacy ludzie przez długie lata rej wodzić w polityce, a jeszcze bardziej, że po takiem zdemaskowaniu ich jeszcze teraz starają się utrzymać na widowni.

Po skompromitowaniu Petruszewicza i jego „rządu“ zawiązują się w Ameryce nowe przedsiębiorstwa dla eksploatowania kieszeń ruskich emigrantów, a wszystkie pod płaszczykiem patrjotyzmu. Pierwsze z nich to „Oborona Ukrainy“, kierowana przez osławionych, a dobrze u nas znanych mężów stanu: M. Ceglińskiego, M. Siczyńskiego i J. Czyża. Czołowy reprezentant tego przedsiębiorstwa M. Cegliński, to syn śp. dyrektora gimnazjum ukraińskiego w Przemyślu, b. student filozofji Uniwersytetu lwowskiego, a serdeczny druh Siczyńskiego. On to nakłonił go do zamordowania śp. Potockiego, a potrafił tak chytrze zatrzeć po sobie wszelkie ślady, że władze nie trafiły na trop współudziału jego w tej ohydnej zbrodni i zdołał zaraz po jej dokonaniu drapnąć do Ameryki. Siczyńskiego kwalifikacje polityczne znane są chyba powszechnie, a za trzecim firmantem Czyżem rozpisane są od dawna listy gończe, ścigające go za morderstwa i podpalania w r. 1922—23. Otóż ta zacna trójka, kierująca „Obroną Ukrainy“, ogłasza w jej imieniu, że zgłasza się do współpracy z innemi organizacjami, które zgadzają się na tezę, iż wyzwolenie narodu ukraińskiego musi obejmować równocześnie i wyzwolenie socjalne pracujących mas, że wyzwolenie to może być tylko dziełem samego narodu, a nie rządów, urzędów, partji politycznych lub dyktatorów. Kierunek akcji wyzwoleńczej musi być rewolucyjny i skierowany przeciw wszystkim gnębicielom.

Jest to więc jakaś niejasna mięszanina anarchizmu z komunizmem i zdaje się, że żadna z rozsądnych organizacji amerykańskich nic złączy się z tymi wyzwoleńcami, którzy chyba o tyle są sprytni, że sami potrafili wyzwolić się z kryminału.

Drugiem przedsiębiorstwem jest „Organizacja Siczowa”, kierowana przez Dra Nazaruka. Stoi ona na zasadzie ukraińskiej samodzielności państwowej, „nie przesądzając formy rządu“. Domaga się utrzymania centrum ukraińskiego za granicą z dyktatorem na czele, któremu podlegałyby wszystkie organizacje krajowe. Wszelkie komitety mogą istnieć tylko jako organa doradcze.

Nowa to próba ratowania dyktatury, a posadę tą miałby chęć objąć najprawdopodobniej sam p. Nazaruk, o ile uda mu się jeszcze naciągnąć Amerykanów na dolary.

Rezultaty pracy Ligi Narodów

w kwestji arbitrażu, sankcji i rozbrojenia.

ZA STRONĘ NAPADAJĄCĄ UWAŻANE BĘDZIE KAŻDE PAŃSTWO, KTÓRE NIE PODDA SWEGO SPORU PROCEDURZE ARBITRAŻOWEJ. — STRONA NAPADAJĄCA OGŁOSZONA ZOSTANIE ZA WYJĘTĄ Z POD PRAWA. — PAŃSTWO PODPISUJĄCE PROTOKÓŁ W SPRAWIE SANKCJI ZOBOWIĄZUJE SIĘ PRZYJŚĆ Z POMOCĄ PAŃSTWU NAPADNIĘTEMU.

Paryż, 18. września. (Tel. G. L.) Agencja Havasa podaje z Genewy **dotychczasowe rezultaty pracy Ligi Narodów w kwestji arbitrażu, sankcji i rozbrojenia.** Jakolwiek **porozumienie** w sprawie instytucji arbitrażu obowiązującego **zostało w zasadzie osiągnięte,** to jednak na komisję I. nałożono **trudny obowiązek określenia pojęcia agresji i zorganizowania procedury arbitrażowej.** Zagadnienia te **nie zostały wprawdzie ujęte w formę postanowień,** niemniej jednak zgodzono się na ogół co do określenia napastnika (agresseur), za stronę napadającą uważane będzie każde państwo, które nie podda swego sporu procedurze arbitrażowej, a z drugiej strony każde państwo, które nie zgodzi się na pokojowe środki, ustanowione przez arbitraż, wreszcie każde państwo, które w określonym terminie nie przyjmie orzeczenia wydanego przez powołaną w tym celu organizację. Strona napadająca ogłoszona zostanie za wyjętą z pod prawa.

Bliskie urzeczywistnienie jest również porozumienie, **czy arbitraż ma być obowiązującym w wypadku różnic politycznych, czy też także w wypadku różnic o charakterze prawnym.** — Pozostają jeszcze te punkty, które dotyczą organizacji arbitrażu, jak np., że **żadna wojna z punktu widzenia paktu Ligi nie może być uważana za legalną.**

Co się tyczy sankcji, to odnośne postanowienia zostaną zredagowane na podstawie projektu Benesza. postanowienia te, jak i wszystkie inne będą ostatecznie załatwione po uzyskaniu aprobaty w plenum komisji, a następnie ogólnego Zgromadzenia Ligi Narodów.

Projekt **w sprawie sankcji** postanawia, że państwa podpisujące protokół **zobowiązują się przyjść z pomocą państwu zaatakowanemu lub zagrożonemu, jak również okazywać sobie wzajemne poparcie.** Zastosowanie sankcji w żadnym razie **nie będzie stanowiło pogwałcenia niezawisłości terytorjalnej lub politycznej państwa napadającego,** które będzie musiało pokryć koszty wojenne i szkody wywołane napadem.

W kwestji rozbrojenia mocarstwa podpisujące protokół zobowiązują się wziąć udział **w międzynarodowej konferencji dla redukcji zbrojeń,** która ma być zwołaną przez Ligę Narodów w jak najkrótszym czasie. **Jeżeli konferencja w oznaczonym czasie nie zostanie zwołana,** lub jeżeli ustalony **plan rozbrojenia** nie zostanie przyjęty albo wykonany, Liga Narodów stwierdzi to, a **wówczas każda strona układająca się odzyskuje całkowitą swobodę działania.**

Wszystkie te zobowiązania wejdą w życie z dniem ratyfikowania ich przez państwa, podpisujące układ.

Genewa, 18 września (Tel. G. P.) Na wczorajszem posiedzeniu komitetu dwunastu Paweł Boncourt, przedstawiając **francuski punkt widzenia** na sprawę arbitrażu, zaznaczył, że **partykularne sojusze pomiędzy poszczególnymi państwami mogą się zwracać jedynie przeciw krajowi, który nie poddał się arbitrażowi. Rada** Ligi Narodów będzie decydować, czy w danym wypadku państwo winno wykonać swe zobowiązania. **O ile wyrok arbitrażowy uzna dany kraj za winny, jego sprzymierzeniec nie ma mu przychodzić z pomocą natomiast posiada obowiązek zbrojnego wystąpienia przeciw niemu, oraz zwalczania go w dziedzinie finansowej i ekonomicznej.** Partykularne sojusze stanowić będą poniekąd ogniwa w łańcuchu ogólnego sojuszu i służyć będą nie interesom poszczególnych krajów, lecz dla dobra powszechnego.

Genewa, 18. września. (Tel. G. L.) Podkomisja dla spraw arbitrażu zakończy prawdopodobnie jutro swe prace. Dr. Benesz oświadczył dziennikarzom, że poszczególne państwa mogłyby zakomunikować Lidze Narodów, aby wielkie siły zbrojne mogłyby dać ewentualnie do dyspozycji dla akcji zbiorowej. Zdaniem Benesza, najważniejsze trudności przy opracowywaniu projektu zostały już przezwyciężone.

Kolejarze — a IV Targi Wschodnie.

Lwów, 19. września.

(m.) **Tegoroczna wystawa targowa była w równej mierze dobrze obesłana, jak wystawa z r. 1923. Na stację kolejową Targów dowiezono w 1924 r. 163 wagonów z eksponatami, z tego kilkanaście zagranicznych.**

Kolejarze polscy z wszystkich dzielnic, zdając sobie sprawę z olbrzymiej doniosłości Targów Wschodnich dla całokształtu życia gospodarczego państwa, od najwyższego urzędnika do najniższego funkcjonarjusza spełniali z zaparciem się siebie swe obowiązki. To też eksponaty przeznaczone na IV. Targi Wschodnie, a reprezentujące nieocenioną wartość, zostały przewiezione w setkach wagonów w przeciągu kilku dni z nadzwyczajną sprawnością i bez opóźnień. — Po zakończeniu Targów Wschodnich przeprowadzono odwiezienie tych eksponatów z równą sprawnością i szybkością dzięki ofiarnej pomocy naszych kolejarzy.

Szczególne zasługi położyła dyrekcja lwowska, która wydała na czas odpowiednie zarządzenia, celem sprawnego przesyłania eksponatów na miejsce przeznaczenia, a ponadto cały aparat pracowników, których zadaniem było wykonywanie zleceń udzielanych przez wystawców, jakoteż udzielanie informacji w sprawach fachowych kolejowych.

Zjazd Ziemianek.

Lwów, 19 września.

(t) Zjazd Ziemianek z całej Rzpltej odbyty w dniu 11 września b. r. we Lwowie uchwalił po dłuższych obradach i referatach uczestniczek Zjazdu szereg rezolucyj, tyczących obowiązków kobiet-obywatelek Państwa na polu gospodarczem, wychowawczem i zawodowem. Po ukończonych pracach Zjazdu uczestniczki zwiedziły szkołę w Snopkowie, klinikę prof. Groera, Targ. Wschodnie i miasto Potem odjechały ziemianki, zaproszone przez ks. Lubomirskich do Przeworska.

REDAKCJA „GAZETY LWOWSKIEJ“ OCENIAĆ BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNIE TYLKO WÓWCZAS, GDY ONE NADSYŁANE BĘDĄ WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAŚ JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.

NADESŁANE.

Za rubrykę tę Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wyjaśnienie.

W niektórych czasopismach lwowskich pojawiły się notatki o odbywających się obecnie w Cyrku A. Kornackiego zapasach, uprawianych rzekomo teatralnie. W odpowiedzi na te notatki tak ze strony sędziów fungujących przy zapasach, jakoteż ze strony dyrekcji cyrku wyjaśniamy, że cała treść tych artykułów nie odpowiada prawdzie, że zapasy odbywają się w myśl przepisów i zwyczajów stosowanych przy tego rodzaju zapasach międzynarodowych. Zapasy te nie są żadną komedją teatralną, obliczoną na łatwowierność publiczności, zwłaszcza, że byli nawet amatorzy walczący z zapaśnikami, i walki te były prowadzone identycznie, jak przez innych atletów zawodowych.

Walki zapaśników zostały zorganizowane w porozumieniu z ogólnym międzynarodowym związkiem atletów z siedzibą w Berlinie — wobec braku takiego związku w Polsce.

Incydent z zapaśnikiem Hajekiem polega na wymuszeniu z jego strony znacznej kwoty od dyrekcji cyrku. Był on zaangażowany na 1 miesiąc — jednakże przedłużono mu o 2 tygodnie czas, i za cały ten czas 6 tygodni zostały mu w całości koszta utrzymania wypłacone, a nawet otrzymał zwrot kosztów podróży z Pragi i do Pragi. Nieprawdą jest, jakoby pod przymusem ze strony dyr. Kornackiego ulegał w zapasach — chociaż naprawdę nie był zwyciężony, przeciwnie ponieważ należy do słabych atletów, był 9 razy przez każdego walczącego z nim zapaśnika pokonany. Wobec jednakże oświadczenia Hajeka w ulotkach i policji, że złoży 300 zł. na Dom techników we Lwowie, jeżeli do 10 minut nie pokona Swatynji i innych atletów — przeto dyrekcja cyrku oświadcza, że o ile powyższą kwotę złoży w redakcji „Słowa Polskiego" lub „Gazety Porannej", może zgłosić się do cyrku i walczyć z każdym atletą i w razie pokonania Swatyny lub innego zapaśnika dyrekcja cyrku złoży 3.000 zł. po połowie na Dom techników i na Fundusz dla wdów i sierót po dziennikarzach polskich.

Wymysłem jest twierdzenie, jakoby ze strony kogokolwiek, a zwłaszcza policji wniesiono doniesienie przeciw dyr. Korneckiemu lub zarządowi cyrku o oszustwo. Zapasy są prowadzone pod kierownictwem i nadzorem miejscowych znanych sportmenów, a to prof. Tad. Dręgiewicza, sekretarza kollegium sędziów lekkoatletycznych, Franciszka Podwapińskiego i Mieczysława Baranowicza stałego sędziego przy zapasach w „Sokole".

Odnośne redakcje, umieszczając artykuły o zapasach nie badały zupełnie tej sprawy, przyjmując bezkrytycznie zapodania szantażysty czeskiego Hajeka, nie zdawały sobie sprawy, że stały się mimowoli narzędziem osób, zwalczających polskie przedsiebiorstwo cyrkowe.

Lwów, dnia 18. września 1924.

Dyrekcja cyrku.

A. Kornacki mp., **dr. Dręgiewicz** mp., **prof. Dręgiewicz** mp., **Podwapiński** mp., **Baranowicz** mp. 5469

Kongres C. I. E.

PRZYJĘCIE NOWYCH CZŁONKÓW. — WYBORY PREZYDJUM. — POLAK PREZESEM C. I. E. — WSPÓLNE ZEBRANIE USTĘPUJĄCEGO I NOWEGO ZARZĄDU.

Warszawa, 18. września. (Tel. G. L.) Przez cały wczorajszy dzień trwały wśród członków delegacji C. I. E. ożywione rozmowy na temat wyborów do zarządu, a w szczególności co do wyboru prezesa.

Wieczorem o godz. 8.30 podjęto obrady walnego zgromadzenia i przystąpiono do głosowania nad przyjęciem dalszych członków do głosowania nad przyjęciem dalszych członków do C. I. E. Przegłosowano przyjęcie Turcji oraz Bułgarji. Na wolnych członków przyjęto dalej Zelandję, Afrykę południową oraz wśród niemilknących oklasków Hong Kong z tem, że po uzgodnieniu statutu narodowych organizacji studentów tych państw ze statutem C. I. E. Rada administracyjna przedstawi walnemu zgromadzeniu wnioski o przyjęcie tych państw na członków rzeczywistych.

Warszawa, 18. września. (Tel. G. L.) Wczoraj na zebraniu kongresu C. I. E. o godz. 1-szej w nocy dokonano wyboru prezydjum. Prezesem konferencji został wybrany Jan Baliński, Jundzwiłł (Polska), wiceprezesami: Macadan (Anglja), Mothe (Francja), Gressler (Danja), Stachel (Szwajcarja) i Deak (Węgry).

(Węgry). Sekretarzem generalnym wybrany został Munk (Czechosłowacja), zastępcą Orazi (Włochy), skarbnikiem Mac Donald (Szkocja), dyrektorem Biura centralnego Konfederacji Jean Baugniet (Francja). Następnie przewodniczący Baliński podniósł zasługi ustępującego zarządu, a na wniosek Stachla poprzedni prezes Gerard został mianowany prezesem honorowym.

Warszawa, 18. września. (Tel. G. L.) Dziś o godz. 8.30 rano, pod przewodnictwem Balińskiego odbyło się wspólne zebranie ustępującego i nowego zarządu C. I. E. Gerard oddając władzę wyraził nowemu zarządowi życzenia pomyślnej i owocnej pracy, prowadzonej w duchu serdecznej przyjaźni, która jest jedną z najważniejszych podstaw pokoju. Nowy prezes Baliński w odpowiedzi podziękował za wyrażone życzenia i zapewnił, że nowy zarząd dbać będzie o rozwój i krzewienie idei konfederacji. Następnie dr. Kopecky zawiadomił, że powstało Towarzystwo, które składać się będzie z uczestniczących czynnych członków Konfederacji, a które będzie miało na celu popieranie konfederacji. Zarząd przystąpił następnie do wyboru przewodniczących komisji, oraz do pewnych zmian w porządku dziennym Kongresu.

SPORT.

Rewera—Czarni. Match o mistrzostwo klasy „A" lwowskiego okręgu między powyższemi drużynami odbędzie się w niedzielę dnia 21. b. m. o godz. 3.30 po południu na boisku I. L. K. S. „Czarni". Znaczna poprawa formy stanisławowskiej drużyny rokuje nadzieję, iż gra będzie interesującą. Bilety znacznie zniżone od 50 groszy w górę są do nabycia przy kasie od godz. 2.30 w dniu zawodów.

Polonia—Hasmonea. W najbliższą niedzielę dnia 21. września odbędą się te zawody foodbalowe o mistrzostwo klasy „A". Zawody te budzą niezwykłe zainteresowanie ze względu na ostatnie zwycięstwa Polonii a to nad Pogonią i wysokocyfrowe nad Rewerą stanisławowską, jakoteż ze względu na nadzwyczajną formę Hasmonei, która dotychczas w walkach o mistrzostwo ani razu nie została pokonaną.

*

ZAWODY CYKLISTÓW W WARSZAWIE.

Warszawa 18 września. (Tel. G. L.) W czasie dzisiejszych międzynarodowych zawodów cyklistów najlepszy polski długodystansowiec Lange odniósł wspaniały sukces biorąc w wolnym matc u rewanżowym z dwóch starów (na wytrzymałość) synnego Olimpijczyka Willensa (Holandja), dopędzając go w czasie 8' 31". Zwycięstwem tem zadokumentował Lange, że należy do najlepszych długodystansowców Europy.

*

Warszawa, 18. września. (Tel. G. L.) Dzisiejsze zawody piłki nożnej między reprezentacyjnemi drużynami akademickich związków sportowych Polski i Anglji zakończyły się zwycięstwem drużyny polskiej 3:0 (1:0).

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:
Piątek „Wielki wieczór baletowy" (gośc. występ Karsawiny i Władymirowa).

Repertuar Teatru Małego:
Piątek „Sześć postaci dramatu w poszukiwaniu autora" L. Pirandella.

Repertuar Teatru Nowości:
Piątek „Madame Pompadour".

—o—

Tamara Karsawina. Dziś, tj. w piątek i jutro w sobotę ujrzymy w Teatrze Wielkim tę najznakomitszą dziś w świecie primabalerinę, o której czytaliśmy niedawno głosy zachwytu w prasie angielskiej i francuskiej. W technice baletowej Karsawina dosięga doskonałości wprost akrobatycznej. Precyzja jej „fouttés" nie ma sobie równej. Robi ich 32, nie zsuwając się z miejsca. Ale nie tylko jej technika roztacza urok, lecz całość jej tańca, będącego piękną symfonją malowniczości gestu, powiewności skoku i wspaniałej wyrazistości mimiki. Jest niedościgniona w warjacjach klasycznych, wymagających wyjątkowo czystej elewacji. Dwa wieczory baletowe z jej udziałem bezwątpienia spotkają się z dużem zainteresowaniem.

Kronika.

—o—

Piątek, 19. września. rz. kat. Januarego; gr. kat. Wosp. Cz. M.; słow. Krzepimira.

Informacje P. A. T. We wszystkich dzisiejszych dziennikach (oraz w pismach warszawskich) zamieszczono komunikat Agencji Wschodniej, datowany „Warszawa, 18. września", a przytaczający depeszę prezesa rządu gruzińskiego Noje Żordania w sprawie pokojowego załatwienia konfliktu sowiecko-gruzińskiego. Zwracamy uwagę Agencji, że depesza ta — w dosłownem brzmieniu — została dana „Gaz. Lw." jeszcze przed kilku dniami, we własnej korespondencji z pogranicza sowieckiego, a więc nie było potrzeby dopiero z kilkudniowem opóźnieniem podawać ją jako oryginalną wiadomość z Moskwy.

Nabożeństwo dziękczynne za ocalenie P. Prezydenta. Staraniem członków Kongregacji Dobrej Śmierci przy kościele OO. Jezuitów odprawioną będzie w tymże kościele w niedzielę dnia 21. bm. o godz. 10 rano uroczysta Msza św. dziękczynna za ocalenie życia Prezydenta Rzeczypospolitej P. Wojciechowskiego podczas jego pobytu we Lwowie. Na to nabożeństwo zaprasza się wszystkich członków Kongregacji oraz wiernych.

B. prezydent m. Łodzi p. Rżewski, jeden z wybitniejszych działaczy PPS., wystąpił po 20 latach z partji. Rżewski opublikował motywy wystąpienia w związku z zawieszeniem go jako członka partji na przeciąg jednego roku.

(t) Poświęcenie tablicy ku czci Romualda Traugutta nastąpi w końcu bm. Przystąpiono już do robót przygotowawczych. Z muru wieży kościoła Bernardynów zdjęto wczoraj drewniane tablice, służące do nalepiania afiszów i mur oczyszczono. Po odnowieniu wmurowana zostanie pamiątkowa tablica kamienna.

Magistrat warszawski postanowił wystąpić przed mięszanym Trybunałem Rozjemczym polsko-niemieckim w Paryżu o zwrot należności, przypadających magistratowi od niemieckich władz okupacyjnych z tytułu funduszu zabranego przedsiębiorstwu tramwajów miejskich w kwocie 8,223.002 mar. i 852.263 rb. zł., jak również o zwrot wywiezionego przedsiębiorstwa kablów.

Sokół-Macierz ogłasza, że z Funduszu Zadwórza posiada na ten rok szkolny 1924/25 jeszcze fundusze, które pozwalają na stypendjum dla jednego lub dwóch uczni szkolnych, lub rzemieślniczych. Pomoc mogą otrzymać sieroty po poległych pod Zadwórzem lub w walkach ówczesnych, w braku tychże sieroty po Obrońcach Lwowa. Podania z dokumentami należy przedłożyć Sokołowi-Macierzy, ul. Zimorowicza do końca września 1924 z zaznaczeniem, jakiej pomocy się żąda.

Redaktor tygodnika „Wyzwolenie", Michał Róg, skazany został przez sąd warszawski na karę aresztu za umieszczenie artykułu pt. „Bratobójcy", znieważającego stosunek rządu Witosa do prawicy, prócz tego skazany został na dwa tygodnie aresztu za umieszczenie w dodatku nadzwyczajnym rezolucji, skierowanej przeciwko rządowi Witosa.

Centralny Związek kolejarzy ZZP ogłasza udzieloną mu przez Min. kolei odpowiedź w sprawie postulatów robotniczych. Odpowiedź ta zawiera 10 punktów — między innymi Min. kolej przywraca tydzień pracy w warsztatach mechanicznych w Gdańsku, redukcja zostanie odroczona, deputat węglowy na zimę ma być wydany, nocna praca kol. będzie wynagradzaną od 1. stycznia 1925. W wypadku przekształcenia PKP. w przedsiębiorstwo prywatne, dotychczasowe uprawnienia kolejarzy mają być zachowane.

Straż Mogił Polskich Bohaterów urządza w dniu 28. września w niedzielę rano uroczystość poświęcenia kaplicy na cmentarzu Obrońców Lwowa, popołudniu zaś poświęcenie pomnika na Persenkówce. Obie uroczystości zaszczyci swą obecnością Minister spraw wojskowych generał Sikorski. Na cmentarzu i Persenkówce będą delegacie władz i organizacji składać wieńce. W tym celu sprzedawane będą listki do wieńca" w cenie po 30 groszy, które nabywać można w sklepach: Lewickiego, pl. Marjacki, Litwinowicza ul. Halicka, księgarni Rehmana ul. Rutowskiego i Sudhoffa ul. Akademicka.

Dalsza zniżka akcji.

(Telefonem od naszego kor. ekon.)

Warszawa, 19 września (S). Na giełdzie akcyjnej dalsza zniżka kursów. Absolytny spokój. Transakcje minimalne.

Na giełdzie dewizowej lekkie osłabienie kursów dewiz Londyn 23·25, Bruksela 25·83, Paryż 27·65, Zurych, Praga, Medjolan, . Wiedeń bez zmian. Obroty bardzo małe, tendencją słaba.

„Ptak Niebieskie (Sinaja Ptica) **opuszcza** już w poniedziałek nasze miasto — pomimo niebywałego powodzenia, jakiem się dotąd cieszyły oba programy tego fenomenalnego teatru. Chcąc wszystkim swoim lwowskim przyjaciołom i wielbicielom dać prawdziwą biesiadę artystyczną i odwdzięczyć się im za niezwykle serdeczne przyjęcie we Lwowie urządza „Ptak Niebieski“ ostatnie dwa wieczory pożegnalne w sobotę i niedzielę. Program wieczorów składać się będzie z dwunastu najlepszych utworów „Ptaka Niebieskiego“, wybranych z obu dotychczasowych programów. Owacyjnie przyjmowani Burłacy, Katarynka z genialną artystką p. Waleri, Czastuszki, Wańka—Tańka, Marzenie Kinta i wiele innych prześlicznych miniatur, złożą się na całość we Lwowie niewidzianą.

Rozpoczęcie się kampanji buraczanej. Wobec rozpoczynającego się masowego przewozu buraków cukrowych do cukrowni w Przeworsku, Chodorowie i Karwicach (obok Jezioran) wydała — jak się dowiadujemy — lwowska dyrekcja kolejowa ścisłe zarządzenie, mające na celu regularne, szybkie i sprawne wykonanie transportów buraczanych. Spodziewany jest przewóz zwyż 8.000 wagonów ze samych tylko stacyj okręgu lwowskiego.

Otwarcie roku szkolnego w Szkole Policyjnej. Onegdaj odbyło się uroczyste otwarcie roku szkolnego w Głównej Szkole Policyjnej w Warszawie. W kursie obecnym bierze udział około 60 oficerów PP. ze wszystkich okręgów, oraz z komendy głównej policji wojew. śląskiego. Kurs potrwa 5 miesięcy. Z ważniejszych przedmiotów wykładane będą: prawo karne rosyjskie, austrjackie i pruskie, inspekcja służbowa, służba śledcza, ratownictwo i hygiena.

(Z.) **Nieprzyjemna pomyłka.** Pod Grochowem niedaleko Warszawy zdarzył się charakterystyczny wypadek. Mianowicie przejeżdżający kupcy, biorąc przechodzących lasem gajowych za bandytów, rozpoczęli uciekać. Gajowi sądząc, że są to złodzieje leśni, poczęstowali ich strzałami. Inni znów przejeżdżający sądząc, że odbywa się regularna bitwa zaalarmowali najbliższy posterunek policji. Dopiero po dłuższej wymianie strzałów wszyscy doszli do wniosku, że znajdują się w błędzie.

Hotel na szczycie Jungfrau. Wczoraj nastąpiło poświęcenie najwyżej położonego hotelu w Europie, wybudowanego na szczycie Jungfrau.

Bieg wagonu bezpośredniej komunikacji I. i II. klasy Lwów—Wiedeń przy pociągach pośpiesznych Nr. 301 (przyjazd do Lwowa 19.05) oraz nr. 302 (odjazd ze Lwowa 10.10) przedłuża się do włącznie 30. września br.

(Z.) **Strajk piekarski w Warszawie,** mimo surowych zarządzeń Rządu trwa w dalszym ciągu. Dzienniki notują, że w kilku piekarniach pojawili się terroryści. W pewnej piekarni przy ul. Żytniej strzelano przez okna z rewolweru, w innej znów piekarni jacyś osobnicy pobili pracujących, a ciasto zalali naftą.

Na czarną godzinę zaoszczędzać musisz każdy zbywający pieniądz, zanieś zatem dziś jeszcze pierwszą wkładkę do Miejskiej Kasy Oszczędności (ul. Wałowa 9), która oprocentowuje oszczędności na 12% rocznie. Za wkładki złożone w tej Kasie poręcza gmina M. Lwowa.

Przewóz nasion siewnych. Wedle wyjaśnienia Ministerstwa kolejowego należy taryfę wyjątkową na przewóz nasion siewnych i zbóż stosować i do przesyłek przewożonych za świadectwami krajowego Towarzystwa Gospodarczego Silskyj Hospodar we Lwowie.

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie (Oddział lwowski) urządza w niedzielę 21 bm. wycieczkę do Skał w Uryczu, z wyjściem z Borysławia. Wyjazd ze Lwowa w sobotę 20 bm. o g. 23.15. Powrót w niedzielę 21 bm. o g. 22.10. Zgłoszenia przyjmuje W. Niedenthal, ul. Jabłonowskich 6, od godz. 16—17.

Baczność Legioniści i Strzelcy! W sobotę dnia 20. września b. r. o godz. 19-tej (7-mej) wieczorem w lokalu przy ul. Zielenci 7. wygłosi przewodniczący komisji kult. ośw. prof. uniw. Dr Stanisław Zakrzewski referat pod tyt. „Historyczne podstawy bolszewizmu“ (nieco z historji Rosji). Obecność wszystkich legionistów i strzelców konieczna. Goście i sympatycy mile widziani. Wstęp wolny.

Posiedzenie Koła Lw. T. N. S. W. odbędzie się w sobotę dnia 20. września b. r. o godzinie 7.30 wieczorem w sali Fizyki I. gim. ul. Kubali z porządkiem obrad: 1) Wychowawstwo — referuje prof. Ujejski. 2) Komunikaty, wnioski i interpelacje.

(t) **Samobójstwo kobiety.** 40-letnia Anna P. zamieszkała przy ul. Królowej Jadwigi, zażyła w celu samobójczym „nikrocin“, środek lekarski służący do zewnętrznego użytku. W stanie groźnym odwiozło Pogotowie ratunkowe denatkę do szpitala. Powodem targnięcia się na życie niesnaski rodzinne.

(t) **Żona obkradła męża.** Józef B., urzędnik skarbowy, zam. przy ul. Długosza doniósł do policji, że żona jego, z którą nie mieszka wspólnie, w czasie jego nieobecności w domu przy pomocy podrobionego klucza dostała się do mieszkania i ukradła garderobę wartości 1000 złotych.

(t) **Wściekły kot pokąsał** na ul. Boimów Samuela Bossa. Po udzieleniu pierwszej pomocy odwieziono Bossa do szpitala.

(t) **Na natrętnego adoratora,** Franciszka Szlachciuka, wniosła doniesienie do policji niejaka Anna S. Szlachciuk terrorem i groźbą pobicia zmuszał ją do schadzek i romantycznych przesiadywań po nocach w parku Kilińskiego. Zmęczona S., widząc jedyną obronę przed atakami natręta w policji, udała się pod jej opiekę.

(t) **Kradzież skórek futrzanych.** W składzie futer Jakóba Flussa przy ul. Legjonów skradli nieznani sprawcy 10 skórek „Nutria“ wartości 600 zł.

(t) **Mikroskop skradziono** w gabinecie fizycznym Seminarjum nauczycielskiego przy ul. Nabielaka. Strata wynosi 600 zł.

(t) **Żołądek przebił sobie** przez nieostrożność czeladnik rzeźnicki, Jan Sawczenko podczas rozbierania mięsa. W groźnym stanie odwieziono Sawczenkę do szpitala.

(t) **Zgon samobójczyni.** Józefa Raczyńska, o której zamachu samobójczym w ogrodzie Jezuickim wczoraj donieśliśmy, zmarła w szpitalu w ciężkich cierpieniach wczoraj nad ranem.

(t) **W lesie obok Żółkwi** zamordowali niewykryci na razie sprawcy dozorcę leśnego lasu Polańskiego. Zwłoki zamordowanego znaleziono wczoraj. Lwowska ekspozytura śledcza wysłała na miejsce wypadku wywiadowców.

(t) **Roboty zabezpieczające** w zagrożonej kamienicy przy ul. Skarbkowskiej l. 4 zostały ukończone. Po podstemplowaniu murów i łuków sklepieniowych wykonane roboty zostały skontrolowane przez architektę Kubisza. Delożowanym mieszkańcom dozwolono powrócić do mieszkań. Otwarto również sklepy z obu stron kamienicy.

—o—

Z sali sądowej.

Członek ukraińskiej Rady narodowej przed sądem.

Dr. Seleżinka oskarżony o zbrodnię zdrady głównej i gwałtu publiczn.

Lwów, 19. września.

(H) Dzisiaj jako pierwszy świadek zeznawał Michał Jaćkow, redaktor „Ridnego kraju“. Z Twerdochlibem łączyły świadka stosunki czysto literackie. „Ridny kraj“ miał charakter antybolszewicki i stał też na stanowisku zgodnego współżycia narodu ukraińskiego z polskim. Świadek wyjaśnia, wśród jakich nastrojów i okoliczności zamordowany został ś. p. Twerdochlib. Pamięta dokładnie treść odezw przeciw wzięciu udziału w wyborach sejmowych, w szczególności też ustęp, w którym on (świadek) nazwany został zdrajcą. Odezwa ta wywołała u niego poważne obawy o życie tembardziej, że nawet kilkakrotnie był przez przeciwników politycznych atakowany. Świadek i poprzednio już otrzymywał anonimowe listy z pogróżkami.

Prokurator: Czy wiadomo panu, czy i w jakich stosunkach pozostawał rząd Petruszewycza w Wiedniu z organizacjami krajowemi?

Świadek: Tylko z gazet.

Świadek dr. **Hołubowicz,** b. prezydent ministrów rządu ukraińskiego, zeznaje odnośnie do oskarżonego, że był on urzędnikiem dr. Petruszewycza. Dr. Petruszewycz zajmował w Wiedniu stanowisko suwerena, a przedstawiciele innych państw często go odwiedzali i w sprawach urzędowych. Dr. Seleżinka w posiedzeniach Rady narodowej udziału nie brał, gdyż pełnił tylko funkcje wojskowe. Na posiedzeniach Rady narodowej, a w szczególności na tych, w których świadek uczestniczył, nie było nigdy mowy o bojówkach terrorystycznych.

Następnie rozpoczął przewodniczący świadka dr. Włodzimierza **Ochrymowicza.**

—o—

EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 19. września.

Sytuacja na targu akcyjnym niezmieniona. Kursa utrzymane, Gazy nieco silniejsze.

Ruch słaby, przeważnie tylko sporadyczne transakcje. Gazy 15·25 zachodnie 3·17, Jaworzno drobne 19·70. Oferty kupna większej pozycji Książnicy Atlas bez towaru. Naogół zaofiarowanie we wszystkich papierach małe.

Zainteresowanie dla akcji kotowanych średnie. Popyt za Pezetami, Pociskiem, Chodorowem. — Z akcji bankowych poszukiwano Bank Przemysłowy i Hipoteczny.— Akcje handlowe w zaniedbaniu.

Kursa walut niejednolite. Popyt za Londynem po kursach mocniejszych. Dolar 5·19$^{1}/_{5}$. Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

OBROTY W AKCJACH.

Bk Hipoteczny 0·72$^{1}/_{2}$, 0·73, 0·74, Przemysłowy 0·51, 0·50, 0·49, 0·50$^{1}/_{2}$, Browary 8·40, Chodorów 6·05, 6·10 6·11, 6·12, 6·13, 6·15, Chybie 9·00, 8·90, Cegielski 0·86, 0·82, 0·80, Górka 19·25, P[illegible]k 2·25 2·15, 2·35, [illegible]ersza Górnicza 5·40, 5·45, Tesp 5·05, 5·00, Zieleniewski 12·25, 12·15, Ćmiel [illegible] 0·[illegible]8 0·65 Lokomotywy 0·53 Nimoowski 0·55, Nitrat 0·51, 0·50, Oikos 3·15, [illegible]cze 0·18, 0·[illegible]9, 0·20 0·21, 0·22, 0·25, 0·27

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Azot 0·35, Bk Ziemian (100) 0·11, Elektrosan 0·26, 0·24, Gazy wschodnie 15·00, 15·25, Gazy zachodnie 3·10, 3·15, 3·17, Gazolina 1·32, 1·40, Hutownia Kolon. 0·75, Jaworzno (100) 17·00, (25) 17·50, 17·75, (drobne) 19·75, 19·70, Książnica-Atlas 2·60, Kraj. Zw. Przem. 1·50, Len 0·53, Olkusz 0·73, Superfosfat 2·50, 2·00, W główki 0·03$^{3}/_{4}$.

Giełda zbożowa.

Lwów, 19. września.

Na giełdzie transakcje w fasoli i mące rumuńskiej. Poszukiwane żyto przy bardzo słabej podaży, natomiast silne zaoferowanie w pszenicy przy braku popytu.

Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. 19 września.

Zarcb. 6·75, Starachowice 3·20, Modrzej. 6·35, Żyrardów 22·75 Chodor. 6·10, Parowozy 0·40, Nobel 2·25. Tendencja niejednolita. Dolar 5·[illegible]0. Tendencja słaba.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.) Notowania z dnia 19 b. m. Gotówka: Dolary amer. 5·18$^{1}/_{2}$, 5·21, 5·16, Belgia 25·85, 25·97, 25·73, Holandja 199·85, 198·00, 199·85, Londyn 23·25, 23·12$^{1}/_{2}$, 23·24, 23·01, N. Jork 5·18$^{1}/_{2}$, 5·15$^{1}/_{2}$, 5·18$^{1}/_{2}$, 5·21, 5·16, Paryż 27·65 27·52, 27·65, 27·99, Praga 15·55, 15·62, 15·48, Szwajcarja 98·30 98·75, 97·81, Wiedeń 7·32$^{1}/_{2}$, 7·35, 7·28, Włochy 22·95, 23·06, 22·84, 8[illegible] poż. 5·70, 5·90, bony złote 0·88, Miljon. 0·70, Poż. dol. 2·98.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 19 września.

B. P. 0·51, Chodor. 6·10, Zieleniewski 11·90, Siersza g. 5·60 Nafta 0·42, Gazy 14·00. Tendencja bez zmiany. Dolar 5·21$^{1}/_{4}$.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania z dn. 19 b. m. Holandja 203·85, Nowy Jork 529·$^{5}/_{8}$, Londyn 23·64, Paryż 28·15, Medjol. 23·22, Praga 15·87$^{1}/_{2}$, Budapeszt 0·0069, Bukaresz 2·80, Belgrad 7·37$^{1}/_{2}$, Sofja 3·87, Wiedeń, 0·0074$^{1}/_{8}$.

Lwów, 19. września.

Wczoraj tendencja niezmieniona lekko zniżkowa. Obrót słaby.

Dolary amer. 5·19 do 5·19$^{1}/_{2}$, **dolary kanadyjskie** 4·97 do 4·98 **korony czeskie** 0·15 do 0·15$^{1}/_{4}$, **leje** 0·02 do 0·02$^{1}/_{4}$, **franki franc.** 0·28 do 0·28$^{1}/_{2}$, **franki szwajcar** 0·97 do 0·98 **funty szterl.** 23·40 do 23·50 **ruble a 500 i a 100** za 1 tys. 0·00 zł. do 0·00 zł, **drobne** za 1 tys. 0·00 do 0·00 zł **niemieckie** tys. stare za 1 tys. 0·50 do 0·52 gr.

Złoto: 20 kor. 21·40 do 21·50, 20 frank. 19.80 do 20·00, 20 mark. 23·30 do 23·50, 10 rubli 25·40 do 25·60 gr.

Srebro: kor. austr. 0·42$^{1}/_{2}$ do 0·43, 5 kor. austr. 2·20 do 2·25, floreny 1·14 do 1·16, ruble 1·85 do 1·88, kopiejki za rubel 0·85—0·90.

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 188. Piątek, 19. września 1924. Notowania w złotych.

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart nom.	Ostatnia dywid. 1923	Ostatnia dywid. 1924	Płacą Zł.	Płacą gr.	Żądają Zł.	Żądają gr.	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.									
4% Państwowa poż.	—	—		—	—	—	—	—	
Prem. z r. 1920	1000	—		—	—	—	—	—	
8½% P. zł. z r. 1922	10000 10 złp	—		—	—	—	—	—	
II. Listy zastawne									
(bez kuponu bież)	za 100 Marek								
4½% Banku hip. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk kred. z. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Banku Małop.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk. hip. zemel.		—		—	—	—	—	—	
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Polsk. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		—	—	—	—	—	
III. Obligi.									
(bez kuponu bież.)									
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Kom. P. B. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% K. lok. P. Bk kr.		—		—	—	—	—	—	
IV. Akcje.									
a) Bankowe:		192	1924						
Akcyj. Związk.	280	140	—	—	—	—	—	—	
Akcyj. Hipoteczny	280	150	1500	—	72	—	75	0·73—0·74	
Handlowy w Poznaniu	1 00	500	—	—	—	—	—	—	
Bank komercjalny	280	84	28 0	—	—	—	—	—	
Małopolski	280	140	560	—	—	—	—	—	
Powszechny kredytow.	280	140	2800	—	—	—	—	—	
Przemysłowy	280	130	9000	—	48	—	52	0·49—0·51	
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—		—	
Ziemski kredytowy	280	84	15000	—	12	—	—	—	
Zemelny	280	84	—	—	—	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	100ty	—	—	—	—	—	
b) Handlowe:									
Impex Ska handlowa	140	90	—	—	—	—	—	—	
Polski Glob	500	200	1500	—	—	—	—	—	
Polbal	1000	52	—	—	—	—	—	—	
Polsot	1000	210	—	—	—	—	—	—	
Tohan	140	210	4500	—	44	—	46	0·45	
Wawel	500	300	—	—	—	—	—	—	
Hurtownia kol. S. A.	—	—	—	—	—	—	—	—	

Kategorje:	Wart nom.	Dywid. 1923	Dywid. 1924	Płacą Zł.	Płacą gr.	Żądają Zł.	Żądają gr.	Transakcje	Uwagi
c) Przemysłowe:									
Agrohemia f. szt n.	500	650	5000	—	—	—	—	—	
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Brovn Boveri Z. elekt.	1 00	—	—	—	—	—	—	—	
Browary lwowskie	500	2000	—	8	3	8	50	8·40	
Chodorów f. cukru	10 0	3000	—	6	—	6	20	6·05—6·15	
„Chybie", fabr. cukru	1000	2000	—	8	80	9	10	8 90—9 —	
Cegielski	1000	800	30000	—	79	—	87	0 80—0 86	
Ćmielów fabr porcel.	1000	1000	200	—	64	—	69	0 65—0 68	
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	—	52		54	0·53	
Gafota fabr. obuwia	140	140	14000	—	—	—	—	—	
Galicja Rafin. nafty	140	800	—	—	—	—	—	—	
Górka fabr. cementu	140	600	—	19	05	19	45	19·25	
„Kabel" T. p. Warsz.	1000	3 0	18000	—	—	—	—	—	
Karpatt zakłady lit.	140	18000	—	—	—	—	—	—	
Krakus f. wód. Krak.	280	200	5000	—	—	—	—	—	
„Marynin" Z. p. ogrod.	5000	15000	—	—	—	—	—	—	
Niemojowski f. pap.	1000	3 0	—	—	54	—	56	0 55	
„Nitrat" Zakł chem.	—	—	—	—	49	—	52	0 50—0 51	
Oikos Zakł. prz-drz.	1000	4000	—	3	10	3	20	3·15	
Orthwein, Karasiński	500	200	—	—	—	—	—	—	
Parowozy S. A. b. m.	500	759	—	—	40	—	—	—	
Pezet Pow. Zakł. bud	500	200	100	—	17	—	28	0·18—0·27	
Pocisk zakł. amun.	350	175	—	2	10	2	40	2·15—2 35	
„Pokucie" Ska naft.	1000	500	—	—	—	—	—	—	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	350	20000	—	4	—	—	—	
Pol. Tow. Budowlane	500	4 0	—	—	1	—	—	—	
Potęga Tow. huty ż.	10000	2500	—	—	—	—	—	—	
Rakszawa fabr. sukna	140	280	—	3	—	—	—	—	
„Roh i Zieliński" Z. m.	500	300	3600	—	—	—	—	—	
Siersza zakł. elektr.	2 0	140	—	—	—	—	—	—	
Siersza gór. zakłady	140	300	—	5	35	5	55	5·40—5·45	
Spółka Akc. Wydaw.	280	750	—	—	—	—	—	—	
„Strem" Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
„Tehale" Tow. akc.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Tepege gor. zakłady	700	700	10050	—	—	—	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	350	—	4	95	5	10	5·00—5·05	
Trzebinia f. m. S. A.	140	28	—	—	—	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	1000	—	—	—	—	—	—	
Wild i Ska	500	500	—	—	—	—	—	—	
Zieleniewski f. masz.	1000	1070	—	12	—	12	40	12·15—12 25	

V. Waluty i Dewizy.

Bilety bankowe płacą	Bilety bankowe żądają	Bilety bankowe transakcje	Kategorje		Czeki, przekazy i wypłaty płacą	Czeki, przekazy i wypłaty żądają	Czeki, przekazy i wypłaty transakcje	Uwagi
—	—	—	Dolary amerykańskie	(za 1 $)	—	—	—	
—	—	—	Dolary amerykańskie (drobne)		—	—	—	
—	—	—	Dolary kanadyjskie		—	—	—	
—	—	—	Dynary	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Funty szterlingi	(za 1 Ł)	—	—	—	
—	—	—	Franki belgijskie	(za 10)	—	—	—	
—	—	—	Franki francuskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Floreny holenderskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki szwajcarskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony austrjackie	(za 100 000)	—	—	—	
—	—	—	Korony czesko-słowackie	(za 10)	—	—	—	
—	—	—	Korony duńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony norweskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony szwedzkie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony węgierskie	(za 10 .000)	—	—	—	
—	—	—	Lei rumuńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Liry włoskie	(za 100)	—	—	—	

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwaga
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	22	75	23	75	*)
ŻYTO małopolskie 68/69 ex1923	—	—	—	—	
ŻYTO małopolskie nowego zbioru	16	50	17	—	*)
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	17	50	18	50	*)
JĘCZMIEŃ małopolski przemiałowy	—	—	—	—	
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	15	75	16	5	*)
KUKURUDZA rumuńska stacja Śniatyn	—	—	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	—	—	
FASOLA biała	35	50	36	50	
FASOLA kolorowa	—	—	—	—	
FASOLA krasa	—	—	—	—	
GROCH pełny	—	—	—	—	
GROCH ½ Victoria	—	—	—	—	
BOBIK	—	—	—	—	
MIESZANKA pastewna w sfarnie	—	—	—	—	
WYKA	—	—	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	—	—	
HRECZKA	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
LEN	—	—	—	—	
ŁUBIN	—	—	—	—	

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwaga
Mąka pszenna 4% „0" (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	—	—	—	Rumuńska l. a Ławoczne 47·06
Mąka pszen. kuchenna 1	—	—	—	—	
Mąka pszenna ciemna 4	—	—	—	—	
Mąka żytnia 60% $\frac{0}{}$	—	—	—	—	
Mąka żytnia 70% $\frac{1}{}$	—	—	—	—	
GRYSIK kukurudziany	—	—	—	—	
MĄKA kukurudziana	—	—	—	—	
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	—	—	—	
OTRĘB żytni netto bez worka	—	—	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	—	—	
PĘCAK	—	—	—	—	
MAKUCHY lniane i konopne	—	—	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa natur.	—	—	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta. Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	—	—	

Sekretarjat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

Wiec młodzieży akademickiej w sprawie podwyższenia opłat za naukę.

Lwów, 19. września.

(t) Wiec ogólno-akademicki w sprawie znacznego podwyższenia opłat szkolnych na Uniwersytecie, Politechnice i w Akademji weterynarji odbył się wczoraj w sali Tow. pedagogicznego. Zupełnie nieoczekiwanie zakomunikowano z Warszawy władzom naszych wyższych uczelni tuż przed rozpoczęciem wpisów, że opłata za naukę wynosić będzie w bieżącym roku akademickim 187 złotych zamiast dotychczasowych 55 zł, wpisowe 30 złotych zamiast 2 zł. Rozporządzenie to jest dla młodzieży akademickiej katastrofalne. Około 80 procent studentów musiałoby przerwać dalsze studja, gdyż znikomą jest ilość młodzieży, będącej w stanie opłacić tak drogą naukę.

Wśród oklasków tłumnie zgromadzonej młodzieży wyższych szkół lwowskich uchwalono rezolucje, przedstawiające niesprawiedliwość tak znacznych podwyżek za naukę i oświadczające, że wobec rozpoczętych już wpisów młodzież zmuszoną jest zapisywać się bez uiszczenia ustanowionych świeżo opłat i z wiarą oczekuje od czynników miarodajnych przywrócenia dotychczasowego stanu rzeczy.

Jak nas poinformowano w prezydjum wiecu wczorajszego, sprawą nadmiernych opłat za naukę zajęły się już kluby sejmowe. Ponadto wydziały stowarzyszeń akademickich w całej Polsce porozumiały się także co do wspólnej akcji w kierunku osiągnięcia zniesienia ustanowionych podwyżek.

Przygotowania polskie do wystawy w Paryżu.

Lwów, 19. września.

Delegacja polska, złożona z pp. J. Warchałowskiego, delegata Rządu polskiego na międzynarodową wystawę nowoczesnej sztuki dekoracyjnej w Paryżu 1925 r., arch. T. Stryjeńskiego doradcy technicznego i prof. J. Czajkowskiego autora pawilonu polskiego, powróciła z Paryża. Prace sekcji polskiej wyszły już ze stadjum przygotowawczego. Dnia 26 sierpnia w obecności radcy poselstwa polskiego p. A. Szembeka, delegat Warchałowski przejął z rąk komisarjatu francuskiego teren przeznaczony na pawilon polski na Cours la Reine między pawilonami Holandji i Szwecji, poczem tegoż dnia delegacja polska była podejmowana gościnnie przez Francuzów śniadaniem wydanem przez komisarza generalnego senatora Fernanda Davida. Posła polskiego p. Chłapowskiego, który był zajęty odbywającem się jednocześnie przyjęciem dla Ministra Skrzyńskiego zastępował konsul generalny polski w Paryżu p. Lasocki. Delegacja polska po przeprowadzeniu studjów technicznych na miejscu oddała główne roboty wykonawcze pawilonu przedsiębiorcom miejscowym, jak murarskie, żelazne i szklarskie, w których to robotach mają być zatrudnieni również przebywający w Paryżu robotnicy polscy. Autor pawilonu prof. Czajkowski doręczył wszystkie rysunki wykonawcze, omówił sposób wykonania i zaaprobował umyślnie w międzyczasie zrobione próby oszklenia wieży i tynkowania ścian. Wszystkie szczegóły dekoracyjne, posadzki, okładziny, rzeźbione słupy i t. d. będą wykonane w kraju. Pozatem delegacja polska omówiła i ustaliła inne działy polskie wystawy w Galerji na Inwalidach i w Grand Palais, gdzie również będziemy sąsiadowali z Holandją i Szwecją, a nadto z Japonją. Ogrodzenie terenu polskiego i roboty terenowe już rozpoczęto.

—o—

Dla dziatwy z za Zbrucza.

Byt sierocej młodzieży uchodźczej z za Zbrucza znów zagrożony. Tej młodzieży, która z narażeniem życia przedzierała się przez Zbrucz, by uciec przed zgnilizną bolszewicką do polskich i katolickich szkół Społeczeństwo nasze przygarnęło tą dziatwę do siebie za pośrednictwem Komitetu Obywatelskiego Opieki nad Uchodźcami i Repatrjantami we Lwowie, przy ul. Zygmuntowskiej 4 i dało jej możność kształcenia się i wychowania na dobrych i pożytecznych obywateli Rzeczypospolitej. Zwłaszcza Grona Nauczycielskie i młodzież szkolna Małopolski, przeważnie Wschodniej, choć najbardziej składkami obciążone, zawsze jednak ofiarne, gdy chodzi o dobro narodowe, prześcigały się w niesieniu dziatwie uchodźczej pomocy.

Pewni jesteśmy, że i w bieżącym roku szkolnym na większe i najczęstsze ofiary z tego właśnie popłyną źródła. Wrzesień jednak jest dla szkół ze względu na ogromne wydatki szkolne szczególnie ciężkim i trudno wymagać od młodzieży szkolnej ofiar na cele obywatelskie. Tymczasem Komitet jest prawie bez grosza, 49 zaś dziatwy uchodźczej, pozostającej na całkowitem utrzymaniu Komitetu i kilkanaścioro subwencjonowanej (11 dziewcząt i 14 chłopców ukończyło szkoły średnie lub zawodowe i pracuje już samodzielnie na utrzymanie swoje i ewentualnie młodszego rodzeństwa swego) jest bez książek i przyborów szkolnych bez zaopatrzenia na zimę i bez pewności, że opłaty za utrzymanie ich w zakładach wychowawczych będą w październiku zapłacone.

Komitet prosi tedy o pomoc dla tej dziatwy. Na mniejsze nawet ofiary, gdy z licznych popłyną źródeł, mogą dziatwie uchodźczej zapewnić byt w bursach i możność dalszego kształcenia się, że Społeczeństwo nasze nie odmówi i tym razem, jak nie odmawiało w latach poprzednich, Swej pomocy tej dzielnej dziatwie z za Zbrucza.

Ofiary przyjmuje biuro Komitetu przy ul. Zygmuntowskiej 4 II. p. w dni powszednie w godzinach od 9 do 13. Przesyłać je również na konto Komitetu w P. K. O. Warszawa Nr. 152.718 Aniela Aleksandrowiczówna, przewodnicząca X. Bol. Grudzieński sekretarz.

Okruchy.

Nadmiar subjektywności w prasie wywiera w pewnym kierunku zły wpływ na czytelnika. Codzienne pochłanianie pewnej ilości zapatrywań na kwestję będącą na dobie, w formie dowolnej, pozbawia czytającą publiczność intelektualnej samodzielności, zniechęca ją i osłabia to duchowe napięcie, konieczne do zdobycia własnego zdania. Okazuje się brak lub powstrzymanie tej gimnastyki ducha, tego wyszkolenia krytycznych zdolności, których tak bardzo potrzeba społeczeństwom demokratycznym, gdzie narody są panami swego losu.

Dr. Emil Löbl.

OGŁOSZENIA.

UPADŁOŚCI.

Sa 41/24/2. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Józefa Saula 2 im. Chierera i Róży Chierer właść. składu towarów sukiennych we Lwowie Rapaporta 5. Komisarz ugodowy Dr. Zygmunt Hahn, Sędzia Sądu okr. cyw. we Lwowie. Zarządca ugodowy Leon Fleischer, kupiec we Lwowie. Audiencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro Nr. 18, dnia 9. października 1924 o godz. 11 przed poł. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 4. października 1924.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów dnia 29. sierpnia 1924. 5432

Sa 28 24/9. W postępowaniu ugodowem Mosesa J. Süssa i Oswalda Süssa wyznacza się audjencję ugodową na 2. października 1924 godz. 12 w południe biuro Nr 18 tut. Sądu.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów 15. września 1924. 5429

Sa 17/24/82. W postępowaniu ugodowem Mendla Chanelesa i Mendla Seifa we Lwowie, odmawia się zatwierdzenia ugody zawartej przez dłużników z wierzycielami w dniu 21. lipca br. przed tutejszym Sądem.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów dnia 25. sierpnia 1924. 5431

SPADKI.

A IV. 207 24/13 Edykt z wezwaniem nieznanych dziedziców. Sąd powiatowy S I we Lwowie zawiadamia, że w dniu 4 maja 1924 we Lwowie zmarła Alina Popiel bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Ponieważ Sądowi nie wiadomo czy i którym osobom przysługuje prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym Sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego adw. Dr. Filip Zoref we Lwowie kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny. 5430

Sąd powiatowy S I Oddział IV.
Lwów, dnia 12 września 1924.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Cw. II. 146/24/1. Edykt. Bank Komercjalny S. A. w Krakowie w sprawie toczącej się przed Sądem okręgowym w Krakowie przeciw 1) Lesieckiemu i Rosińskiemu, Ska Komandytowa w Krakowie i 2) nieobjętej masie spadkowej śp. Dra Feliksa Lesieckiego o 3.609.10 dolarów i 90 zł zpn. ma być doręczona uchwała z dnia 21. sierpnia 1924 liczba czynności Cw. II. 146/24/1 nieobjętej masie spadkowej. Dla nieobjętej masy spadkowej po śp. Feliksie Lesieckim, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie Pana adw. Dra Stanisława Krygowskiego w Krakowie. Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy, Oddział II.
Kraków dnia 21. sierpnia 1924. 5459

Prez. 3435/18/24. W myśl § 301 ustawy o postępowaniu karnem z dnia 23. maja 1873 podaje się do wiadomości, że na V. zwyczajną kadencję sądu przysięgłych, która się dnia 3. listopada 1924 w sali rozpraw gmachu sądowego przy ulicy Senackiej rozpocznie, zamianowani zostali: Przewodniczącym Trybunału Kierownik Sądu okręgowego karnego: Rudolf Pelz, zastępcami przewodniczącego Sędziowie Sądu okręgowego: Wincenty Księski, Dr. Bronisław Markiewicz, Błażej Pawlik, Piotr Pattak, Dr. Franciszek Feill, Dr. Władysław Morus, Dr. Hilary Hubaczek, Władysław Świądrowski, Dr. Izydor Münnich, Stanisław Frackiewicz, Alfred Drozdzikowski, Karol Konopacki, Dr. Józef Kaczmarski, Dr. Józef Czuma i Józef Podobiński.

Prezes Sądu okręgowego karnego.
Lwów dnia 10 września 1924. 5363

Cw. II. 147/24/2. Edykt. Leib Merkin kupiec w Lipsku w sprawie toczącej się przed Sądem okręgowym handl. w Krakowie przeciw Józefowi Peisnerowi w Krakowie ul. Krakowska 4 o 1000 dolarów zpn. ma być doręczoną uchwałą z dnia 22. sierpnia 1924 liczba czynności Cw. II. 147/24/2. Ponieważ niewiadomo gdzie Peisner Józef przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie Pana adw. Dra Kriegera w Krakowie. Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Peisnera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy cyw. jako handl., O. II.
Kraków dnia 30. sierpnia 1924. 5465

KURATELE.

L. 1/23. Uchwałą podpisanego Sądu z 25. lipca 1924 L. 1/23 pozbawiono całkowicie własnowolności Gabriela Gawłowskiego z Skorodnego pozostającego w szpitalu New Jersey Moris Plau Elisabeth Ameryka z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Michała Wajdę z Skorodnego.

Sąd powiatowy. Oddział I.
Lutowiskach d. 11 września 1924. 5373

P. XVIII. 2/24/3. Edykt. Uchwałą Sądu powiatowego cywilnego w Krakowie z dnia 25. lipca 1924 P. XVIII. 2/24 pozbawiono częściowo własnowolności Józefata Szewczyka z Kaszowa z powodu marnotrawstwa a doradcą dla niego ustanowiono Jana Szewczyka z Kaszowa.

Sąd powiatowy cyw. Oddział XVIII.
Kraków dnia 25. lipca 1924. 5372

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 124/23/6. Józef Czeczot ze Siedlec pełniąc służbę przy 32 pp. na froncie rosyjskim r. 1914 został zabrany do niewoli rosyjskiej, gdzie bez wieści zaginął. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Wilhelmowi Maschlerowi, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym, Józefa Czeczota wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 marca 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Tarnów 24. maja 1924. 5203-3

T. 111/24 Edykt. Lew Indyszewski, urodzony 1898, zamieszkały w Rakowcu, oficer armii ukraińskiej, zaginął na wojnie od 1920. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Lwa Strutyńskiego w Kosmaczu o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny pisemny wniosek.

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 28. lipca 1924. 5353

T. IV. 79/24/3. Wojciech Piętak syn Jakóba i Marii z Nowaków, urodzony w Ryczowie 21. grudnia 1879, żołnierz 16 pułku obrony krajowej wojsk austrjackich, został we wrześniu 1914 ranny w potyczce pod Tarłowem i od tego czasu zaginął. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki domniemania śmierci z ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. i z § 112 kc., zarządza się postępowanie celem uznania wyż wymienionego za zmarłego, a małżeństwa między nim a wnioskodawczynią dnia 7. lutego 1908 zawarte za rozwiązane. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono wiadomości Sądowi lub Dr. Zygmuntowi Jaworskiemu adw. w Wadowicach, którego ustanawia się kuratorem zaginionego i obrońcą węzła małżeńskiego. Wojciecha Piętaka wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej" Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Wadowice dnia 26. lipca 1924. 5365

T. 122/23/12. Salamon Kirschner, urodzony w Sokalu, jako jeniec austr. zaginął w Rosji od 1915. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, aby do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Drowi Rabinerowi adw. we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów dnia 19. sierpnia 1924. 5394

T. 146/24/2. Michał Śliwiński, urodzony w Zubrzy 1875, jako żołnierz austriacki zaginął na wojnie od 1916 roku. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, aby do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Drowi Kmicikiewiczowi adw. we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów dnia 6. czerwca 1924. 5395

T. V. 160/24/4. Antoni Wrzos, urodzony 1873 w Pogwizdowie pow. Rzeszów, pełniąc służbę w 17. pułku posp. ruszenia na froncie rosyjskim poniósł śmierć w listopadzie 1914. Wdrażając postępowanie celem udowodnienia jego śmierci wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do trzech miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o dowodzie śmierci. 5217

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów 30. lipca 1924.

T. 79/24/3. Edykt. Konstanty Kozłowski, urodzony 6. czerwca 1868 w Zaleściu ad Niestanice pow. kamionka strumiłowa, Radziechów odszedł w r. 1916 do wojska austr., a biorąc udział we wojnie światowej na froncie serbskim zaginął tam od roku 1917. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. Dra Majbluma w Złoczowie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów dnia 24. lipca 1924. 5223

T. 95/24/2. Edykt. Franciszek Liszankowski syn Pawła, urodzony 4. sierpnia 1875 w Brodach, powołany ogólną mobilizacią do wojska austr., służył w Przemyślu, skąd też zabrany do niewoli rosyjskiej przepadł tam od roku 1916 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. Dra Hessla w Złoczowie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów dnia 14 sierpnia 1924. 5222

T. IV. 36/24/4. Bronisław Kubielas, urodzony 25. sierpnia 1824 w Lachowicach, zamieszkały tamże, jako żołnierz 56 p. p., zaginął na wojnie od 12. lipca 1916 bez wieści. Wdrażając postępowanie, celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie. 5367

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 18. kwietnia 1921.

T. IV. 47/23/3. Antoni Flasz, syn Antoniego i Marjanny, urodzony w roku 1881 w Hecznarowicach, stolarz tamże, zaginął w wojnie światowej jako żołnierz 56. p. p. i od 22. kwietnia 1915 nie dał o sobie żadnej wiadomości. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki domniemania śmierci z ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. i z § 112 kc. zarządza się na wniosek żony jego postępowanie celem uznania wyż wymienionego za zmarłego, a małżeństwa między nim a wnioskodawczynią dnia 11. lutego 1908 zawartego za rozwiązane. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono wiadomości Sądowi lub dr. Wilhelmowi Klagerowi adwokatowi w Wadowicach, którego ustanawia się kuratorem zaginionego i obrońcą węzła małżeńskiego. Antoniego Flasza wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej“ Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV. 5366
Wadowice, dnia 19. marca 1923 r.

T. 82/24/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marja Jozefow wniosła o uznanie męża Iwana Jozefow za zmarłego i zawartego z nim dnia 21. lutego 1904 w cerkwi w Bolechowcach małżeństwa za rozwiązane. Z zaprzysiężonych zeznań wnioskodawczyni i poświadczenia Zarządu gminy w Bolechowcach z 28. lipca 1924 wynika, że Iwan Jozefow, jako żołnierz armji austrjackiej dostał się w roku 1915 po upadku twierdzy Przemyśla do niewoli rosyjskiej. Ostatnią wiadomość nadesłał w roku 1917 lub 1918. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dz. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Iwana Jozefow i zawartego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Rudolfowi Jackowskiemu, adw. w Samborze, którego mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. kwietnia 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 5053

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 4. sierpnia 1924.

T. 73/24/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marja Juzyk wniosła o uznanie męża Wasyla Juzyka za zmarłego i zawartego z nim dnia 13. czerwca 1911 w cerkwi w Modryczu małżeństwa za rozwiązane. Z zaprzysiężonych zeznań świadka Mikołaja Hurba, wnioskodawczyni, poświadczenia Zarządu gminy w Solcu wynika, że Wasyl Juzyk brał w jesieni 1914 udział w bitwie pod Niskiem, gdzie został ciężko ranny, od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął, zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Wasyla Juzyka i zawartego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Rudolfowi Jackowskiemu, którego uznaje się równocześnie obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. marca 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i rozwiązaniu małżeństwa. 4924

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 13. lipca 1924.

T. 184/23/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Kotyk wniósł o uznanie syna Stefana Kotyka za zmarłego. Z zeznań wnioskodawcy, popartych poświadczeniem Zwierzchności gminnej w Ostrowie z 4. czerwca 1923 wynika, że: Stefan Kotyk jako żołnierz armji ukraińskiej, dostał się w roku 1920 do niewoli polskiej, gdzie został oddany do szpitala w Brześciu Litewskim. Od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął, zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie § 24. l. 3. u. c. i ustawy z 16. lutego 1883 L. 20 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Stefana Kotyka. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Marjanowi Szanserowi, adwokatowi w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1. października 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 5281

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 20. lutego 1923.

T. 16/24. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Anna Derewienko wniosła o uznanie męża Łeska Derewienko za zmarłego i zawartego z nim dnia 25. listopada 1903 w cerkwi w Ryczychowie małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań świadków: Pawła Derewienko, Dmytra Dziury, Antoniego Dziury, Danyły Małanczuka, wnioskodawczyni i poświadczenia gminy w Nowosiółkach oparskich z 24. lutego 1924 wynika, że Łesko Derewienko, jako żołnierz armji austrjackiej dostał się w roku 1915 do niewoli rosyjskiej. Od roku 1918, w którym wybrał się z powrotem do kraju nie ma o nim żadnej wiadomości, zachodzi zatem domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Łeska Derewienko i zawartego z nim małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Rudolfowi Jackowskiemu adw. w Samborze, którego równocześnie mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 czerwca 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 21. kwietnia 1924. 5055

T. 291/23/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mikołaj Hałyszyn wniósł o uznanie Iwana Hałyszyna za zmarłego. Z zaprzysiężonych zeznań świadków: Iewki Hałyszyn, Piotra Motyla, wnioskodawcy i poświadczenia Zwierzchności gminy w Bołszowcach z 28. stycznia 1924 wynika, że Iwan Hałyszyn, jako żołnierz armji austrjackiej dostał się w jesieni 1924 do niewoli rosyjskiej, ostatnią wiadomość nadesłał w lecie 1919. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 16. lutego 1883 i § 24 ust. 3 u. c. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Iwana Hałyszyna. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Marjanowi Szanserowi, adw. w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. października 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 5054

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 4. sierpnia 1924.

T. 391/22. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Maryna Kordyaka Iwan Kordyaka i Olena Kordyaka zam. Farat wniosły o uznanie brata Pawła Kordyaka za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyń popartych poświadczeniem Zwierzchności gminnej w Ryczychowie z 21. stycznia 1923 wynika, że Paweł Kordyaka został w roku 1915 powołany do armji austrjackiej, a w roku 1916 wyruszył na front włoski. Ostatnią wiadomość nadesłał w połowie roku 1918, od tego czasu nie daje o sobie żadnej wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Pawła Kordyaka. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu dr. Marjanowi Szanserowi adw. w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1. kwietnia 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 16. lutego 1923. 5279

T. IV. 133/23/7. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Zalke Schnur z Świebodzina pełnił służbę wojskową przy 57. pp., został zabrany w czasie walk na froncie rosyjskim do niewoli, gdzie miał umrzeć. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. dr. Boberowi w Tarnowie wiadomości o powyż wymienionym. Zalke Schnura wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób zawiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20. lutego 1925 rozstrzygnie o uznanie za zmarłego. 5364

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 4. lipca 1924.

T. 395/24. Franciszek Haas po Janie, lat 46, ślusarz kolejowy w Przemyślu, jeniec cywilny, od 1916 roku nie daje wiadomości. Wzywa się, aby do półroku od ogłoszenia Sądowi albo Waniekowi, adwokatowi w Przemyślu kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 30. sierpnia 1924. 5379

T. 107/24. Maciej Hyczko, urodzony 1882. Mikołajów, zamieszkały w Przemyślu, żołnierz, od 1914 roku nie daje wiadomości. Wzywa się, by do półroku od ogłoszenia Sądowi albo Buxbaumowi, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 30. sierpnia 1924. 5378

T. 58/24. Mikołaj Zwarycz, syn Mykicty, urodzony dnia 19. grudnia 1886 w Żarkowie ad Hołubica pow. Zborów brał czynny udział w wojnie światowej jako żołnierz austrjacki na froncie włoskim, dostał się do niewoli włoskiej, gdzie miał w r. 1916 umrzeć. Wdrażając postępowanie celem uznania pomienionego za zmarłego, a małżeństwa jego z Chrystyna Juras zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd lub kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adw. Baltarowicza o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd na ponowny wniosek rozstrzygnie sprawę ostatecznie. 5362

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 23. lipca 1924.

T. 165/24. Michał Faberski po Janie z Wieluniec, jeniec, od 1978 nie daje wiadomości. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Grossmanowi, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 23. sierpnia 1924. 5377

T. 213/24 Adolf Blatt, urodzony 1881 Janów, zamieszkały w Przemyślu, jeniec, zmarł we wrześniu 1915 Gubernia Samorska. Wzywa się, by do trzech miesięcy od ogłoszenia Sądowi albo Ameisenowi, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi udzielono wiadomości o zaginionym. 5376

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 5. września 1924.

T. 158/24. Wojciech Bielecki po Antonim, urodzony 1892 Pawłosiów, jeniec, miał być zabitym 1917 w Rosji. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Schwarzowi adwokatowi w Przemyślu kuratorowi udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Przemyśl 23. sierpnia 1924. 5381

T. 95/24. Antoni Skrabka syn Wojciecha, urodzony 1881 Pnikut, żołnierz na froncie albańskim zginął. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Kopysłańskiemu adwokatowi w Przemyślu kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Przemyśl 29. sierpnia 1924. 5380

OGŁOSZENIE

Rejonowy Zakład Gospodarczy w Stanisławowie, sprzeda w drodze przetargu ofertowego, loco magazyn R. Z. G.
92 kg. cykorji
998 kg. palonego i mielonego żyta,
3535 kg palonego i mielonego jęczmienia
Opieczętowane i ostemplowane oferty wnosić do R. Z. G. Stanisławów, do dnia 16 X. 1924 godz 12. Do oferty dołączyć dowód złożenia wadjum, w wysokości 5 proc. oferowanej kwoty
Próbki można oglądać w R. Z. G. Stanisławów gdzie też można zasięgnąć bliższych informacji w powyższej sprawie. 5446

L. 4572.

OGŁOSZENIE LICYTACJI

W dniu 3 października i w dnie następne 1924 r. o godz. 9 rano odbędzie się publiczna licytacja w magazynie kolejowo - celnym we Lwowie na dworcu Towarowym na nieoclone w terminie przesyłki zagraniczne zalegające w tym magazynie.

Wzywa się odbiorców, aby przed dniem publicznego przetargu wykupili towary, w dniu licytacji bowiem strony stracą prawo dysponowania przesyłkami.

Na wypadek, gdyby przy powyższej licytacji nie osiągnięto ceny wywołanej, odbędzie się druga licytacja, a mianowicie trzeciego dnia po zakończeniu pierwszej licytacji, również o godzinie 9 rano. 5393

Lwów, dnia 16. września 1924
URZĄD CELNY Lwów-miasto.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 60 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto P. K. O. 141.698.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztowa opłacono ryczałtem. **Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbasiewicza.**